

## miesięcznik mieszkańców

# lokalne

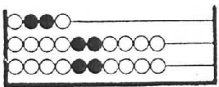
## Gminy Nowe Miasto nad Wartą

W numerze:

cena 1000 zł

• Na VIII Sesji • Z myślą o wakacjach •  
• Nie czyni drugimi •

### FINANSE GMINY W ROKU 1990



Budżet gminy na rok 1990 uchwalony został w wysokości 3.013.960 tys. zł. Do końca roku 1990, w wyniku rozdysponowania nadwyżki budżetowej z roku 1989, zmian budżetowych oraz podziału ponadplanowych dochodów z roku 1990, budżet został zwiększony do kwoty 6.818.757 tys. zł.

Na dzień 31 grudnia 1990 roku zrealizowane dochody zamknęły się kwotą 7.856.659 tys. zł. Na kwotę tę złożyły się dochody, których wymiar i pobór należy do pierwszego Urzędu Skarbowego w Poznaniu - 2.729.659 tys. zł, Urzędu Skarbowego w Środziszku Wielkim w kwocie 731.715 tys. zł, Gminnego Zespołu Ekonomiczno-Administracyjnego Szkół w kwocie 875 tys. zł. Pozostałe dochody gminy to otrzymane dotacje w kwocie 2.682.298 tys. zł, rozdysponowana nadwyżka budżetowa z roku 1989 - 223.477 tys. zł oraz dochody zrealizowane przez tutejszy Urząd - 1.488.333 tys. zł.

Wydatki na rok 1990, po przeprowadzonych korektach, zo-

stały zaplanowane na kwotę 6.818.757 tys. zł i zostały wykonane w 97,7 % w kwocie 6.665.254 tys. zł.

Największą pozycję, co aż 63,3% stanowią w nich wydatki na oświatę (4.199.110 tys. zł), tzn. na szkoły podstawowe, Zespół Ekonomiczno - Administracyjny szkół, dotacje do przedszkoli, dziecińców wiejskich, dowożenie uczniów dopłaty do kolonii i obozów, wydatki na świetlice szkolne, stypendia i pomoc dzieciom. Pozostałe wydatki stanowią kwotę 2.466.448 tys. zł. Z większych pozycji wymienić można:

- rolnictwo (usługi weterynaryjne, opłaty za pobieranie wody opłaty za wykonane pomiary geodezyjne) - 121.905 tys. zł.
- gospodarka komunalna ( w tym oświetlenie ulic) - 179.050 tys. zł.
- kultura ( dotacja na fundusz rozwoju kultury) - 15.800 tys. zł.
- opieka społeczna ( w tym zasiłki okresowe stałe i jednorazowe ) - 243.100 tys. zł.
- administracja państwowa (płace pracowników urzędu gminy i ich podopiecznych, utrzymanie obiektów i budynków urzędu gminy, opłaty za abonamenty telefoniczne, zakup sprzętu i materiałów biurowych) - 660.000 tys. zł.

## PODATKI I OPŁATY LOKALNE

Na sesji w dniu 15 lutego br. Rada Gminy podjęła między innymi kilka uchwał o podatkach.

Podatki nie są lubiane ani przez tych, którzy je płacą, ani tym bardziej przez tych, którzy muszą ustalić ich wysokość. Tak jest nie tylko u nas, nie tylko w Polsce. W całym cywilizowanym świecie płaci się podatki od posiadanych dóbr, choćby zdobytych najuczciwszą i najbardziej rzetelną pracą. Wpływy w podatków stanowią jednak znaczącą pozycję w budżecie gminy i od nich zależy będzie wiele przedsięwzięć potrzebnych nam wszystkim.

Uchwalono zatem podatki od nieruchomości, posiadania psów, środków transportu.

Od nieruchomości ustalono następujące stawki podatku:

1. Od budynków mieszkalnych lub ich części - 400 zł od 1m<sup>2</sup> powierzchni użytkowej.
2. Od budynków lub ich części związanych z prowadzoną działalnością gospodarczą - 1.000 zł od 1m<sup>2</sup> powierzchni

(c.d. ze str. 1)

- inwestycje i remonty kapitalne - 1.492.142 tys. zł.

w tym :

- 1) dotacja na budowę w ogólnie społecznym świetliku w Urzędzie - 72.000 tys. zł.
- 2) dotacja na budowę wodociągu w Utracie - 114.257 tys. zł.
- 3) dotacja na budowę sali gimnastycznej w Kolniczkach - 109.200 tys. zł.
- 4) budowa szkoły w Klęce - 300.000 tys. zł.
- 5) dotacja na remont dróg w Michalowie, Wolicy Rutej, Boguszynku - 674.860 tys. zł.

6) oświetlenie ulic w Boguszynie i Chociczy - 52.452 tys. zł.

7) zakup sieci komputerowej - 71.710 tys. zł.

8) budowa wiaty przy Urzędzie Gminy - 44.000 tys. zł.

W roku 1990 środki przeznaczone na inwestycje i kapitalne remonty wykorzystano w 99,3 %.

Na podkreślenie zasługuje fakt, że gmina nasza nie była zmuszona do zaciągnięcia żadnych kredytów bankowych i nowy rok rozpoczyna z nadwyżką budżetową w wysokości 1.191.405 tys. złotych.

Elżbieta Mnich

(c.d. ze str. 1)

użytkowej.

3. Od pozostałych budynków ludzkich cząści - 2.000 zł od 1m<sup>2</sup>

4. Od budowli - 2% ich wartości

5. Od 1m<sup>2</sup> powierzchni gruntów :

a) związanych z prowadzeniem działalności gospodarczej z wyjątkiem związanych z budynkami mieszkalnymi - 500 zł

b) pozostałych gruntów do 2000 tys. m<sup>2</sup> - 50 zł, powyżej 2000 tys. m<sup>2</sup> - 30 zł.

Od podatku od nieruchomości zwolnione zostały szkoły, przedszkola, domy kultury, świetlice wiejskie, remizy strażackie, ośrodki zdrowia.

Za posiadanie psa ustalono podatek w wysokości 20 tys. rocznie. Zwolnione są od niego ustawowo osoby posiadające gospodarstwo rolne (od 2 psów), osoby powyżej 70 lat prowadzące samodzielnie gospodarstwo domowe (od jednego psa), oraz osoby kalekie (niewidome, głuchonieme, niedośćżne).

Podjęto także uchwałę normującą podatki od środków transportowych. Dla przykadu roczna opłata od motoroweru wynosi 8.400 zł, od motocykli (w zależności od pojemności silnika) od 15.600 do 22.800 zł. Od samochodów osobowych rozpiętość opłat sięga od 22.300 zł (do 900 cm<sup>3</sup> pojemności silnika) do 401.400 zł (powyżej 1800 cm<sup>3</sup>).

Informacja o podatkach od środków transportu ma z konieczności charakter fragmentaryczny, ale warto jeszcze odnotować, że przykadowo od ciągników rolniczych z silnikiem o pojemności do 4000 cm<sup>3</sup> włącznie podatek roczny wynosi 42.000 zł, a powyżej 4000 cm<sup>3</sup> - 114.000 zł.

Oprac. HC

## Na VIII SESJI

Kolejna, VIII Sesja Rady Gminy odbyła się 15 lutego o godzinie 16<sup>00</sup>. Wzięli w niej udział wszyscy radni, liczne grono sołtysów i zaproszeni goście. Ze względu na bogaty porządek obrad i wagę poruszanych spraw, obrady prowadzili na przemian przewodniczący Rady i jego zastępca p. Janina Cybulska-Eriebe.

Po zatwierdzeniu porządku obrad i przyjęciu protokołu z poprzedniej sesji radny Zdzisław Jędrzak przedstawił przebieg przygotowań do letniego wypoczynku młodzieży szkół podstawowych i zwrócił się o dofinansowanie tego przedsięwzięcia kwotą 40 mln zł. Po krótkiej dyskusji postanowiono przesunąć podjęcie decyzji w tej sprawie do następnjej sesji.

Następnie przystąpiono do podejmowania uchwał podatkowych. Podjęto również uchwałę upoważniającą kierownika Ośrodka Pomocy Społecznej do wydawania decyzji administracyjnych. Ustalono też cele inwentaryza-

cyjnych, wartość gruntów stanowiących własność Skarbu Państwa i PPZ. W oddzielnej uchwale radni ustalili wysokość diet (28 tys. zł) i wynagrodzenia przewodniczącego (1/2 przeciętnego wynagrodzenia w gospodarce społecznej + ryczałt za 500 km).

W dalszej części sesji wystąpił p. Szukowski, przedstawiciel Odlewni Żeliwa w Śremie, który próbował przekonać Radę Gminy i Radę Sołecką z Chociczy o słuszności i potrzebie wyrażenia zgody na urządzenie wysypiska odpadów produkcyjnych w wyrobisku cegielni w Chociczy, obiecując w zamian wielkorozdanie materiału i różnego typu świadczenia dla gminy.

Radni wspierani dzielnie przez sołtysa p. Czubaję i jego "gwardię" powiedzieli zdecydowanie "nie" temu pomysłowi. W czasie dyskusji okazało się, że niektórzy radni gotowi byli dać się skusić obietnicami Odlewni. Niebezpieczny to objaw!

W kolejnym punkcie obrad dyskutowano nad wykonaniem budżetu za rok 1990. Padło wiele pytań i rzeczowych uwag, na które Skarbnik Gminy, p. E. Mnich

(c.d. na str. 3)

# INICJATYWY LOKALNE

## Z MYŚLĄ O WAKACJACH

„Żyjący zdajemy sobie sprawę z narastających trudności w organizowaniu wypoczynku dzieci i młodzieży.

Szkoła Podstawowa w Nowym Mieszcie nad Wartą od sierpnia utrzymać starania zmierzające do stworzenia bazy letniego wypoczynku w rejonie jezior mazurskich.

Wskutek podjętych działań uzyskaliśmy zgodę na lokalizację obozu w Piasutnie gmina Świętajno, Nadleśnictwo Spychowo w województwie olsztyńskim.

Udostępniony przez Nadleśnictwo Spychowo teren położony jest w starym, sosnowym lesie nad brzegiem jeziora o osobliwej nazwie Nożyce oferującym wspaniałe widoki, bardzo czystą wodę, bezpieczny brzeg z możliwością kąpielii i prowadzenia nauki pływania) i obejmuje powierzchnię ok. 0,5 ha.

Baza letniego wypoczynku, to nie ośrodek czasowy z trwałymi urządzeniami, lecz teren, na którym co roku będzie można ustawić namioty i instalować niezbędne urządzenia towarzyszące.

Szkoła w Nowym Mieszcie nad

wartą dysponuje sprzętem w części tylko pokrywającym zapotrzebowanie obozu na 120 osób w jednym turnusie. O przyznanie kwoty potrzebnej na niezbędne uzupełnienie sprzętu turystycznego i urządzeń towarzyszących wnoszujemy do Rady Gminy.

Rodzice i pracownicy szkół zaangażowanych w to przedsięwzięcie deklarują bezpłatną pomoc w pracach przygotowawczych.

Dysponując własną, wspólną dla całej gminy bazą będziemy mogli realizować po kosztach własnych wypoczynki dzieci i młodzieży, a w perspektywie może także osób dorosłych z terenu gminy. Istnieje możliwość organizowania czasów zdrowotnych dla dzieci z wadami rozwojowymi, tym bardziej, że na tę formę wypoczynku istnieją środki w budżecie Kuratorium Oświaty i wycnowania.

W krótkim czasie po uzyskaniu niezbędnych środków jesteśmy gotowi podać do wiadomości środowiska całej gminy przybliżony koszt pobytu dziecka na 3 tygodniowym turnusie (planujemy 2 turnusy).

Bierzemy bardzo na pomoc i współpracę dyrekcji i samorządów pracowniczych zakładów pracy w gminie, czy to w formie dofinansowania z funduszu społecznego wypoczynku dzieci swoich pracowników, czy w udostępnieniu po niezbędnych kosztach środków

transportowych będących w gestii zakładu.

Uwierają się także perspektywy atrakcyjnej wymiany grup kolonijnych z innymi wytwórcami tego typu oaz w górach i nad morzem oraz wymiany międzynarodowej, mając na uwadze coraz częstsze nawiązywanie przyjacielskich kontaktów z innymi regionami krajów Europy Zachodniej. Zdzisław Jędrzak

## Na razie Bednarska

W sprawie fatalnej nawierzchni ulic w Nowym Mieszcie pisaliśmy już w „Wiadomościach Lokalnych” i składana też była interpelacja na Sesji Rady Gminy. Mówiono o tym także na Zebraniu Wiejskim pod koniec ubiegłego roku.

Wreszcie skuteczne działania podjęła Rada Sołectwa, Sołtysowi-panu Bogdanowi Królowi zadzielczamy zakupienie i nawiezienie żużla (ok. 100 ton) na ulicę Bednarską. Materiałem tym wyłożono ok. 500 m nawierzchni, wyrównano i utwardzono. Na pewno nie jest to idealne rozwiązanie, przechodząc czy przejeżdżając tamtędy nie trzeba będzie jednak grząznąć w błocie.

W podobny sposób zaczęto naprawiać ul. Słoneczną, począwszy od ul. Jarocińskiej.

HC

## CZEKAMY NA NASTĘPNE

ramiętamy, że tak niedawno jeszcze na palcach policzyć można było nowomieskie sklepy, wszystkie oczywiście geesowskie. Ostatnio nie ma miesiąca, by nie przybyło kilku nowych, tym razem już prywatnych. Coraz bliżej w nich atrakcyjnych to-

warów. Można wybierać, porównywać, gdzie kupi się lepiej i taniej.

Ala usługi to nie tylko handel. Z tym większą satysfakcją można przyjąć otwarcie na początek lutego punktu prowadzącego usługi szewsko-rymarskie. Będzie gdzie naprawiać buty, torbę a nawet uprzęć dla konia.

Jedna jaskółka co prawda wiosny nie czyni, ale może doczekamy się z czasem warsztatu zegarmistrzowskiego, zakładu naprawy sprzętu domowego, czy pracowni uniezkodzącej.

## ZIMOWY WIECZÓR

Wczesny lutowy wieczór. Cukiernia „Julia” jeszcze otwarta. Duża sala, kolorowe obrusy, na półkach atrakcyjne ciastka, ale przy stolikach pusto.

W hallu Domu Kultury grupa młodzieży. Ciepłej tu, niż na dworze. To ci, których nie ciągnie do domów. Obejrzeliby jakieś mocny film, pograli w bilard lub inną podobnego typu grę. Do książki czy gazety raczej nie dadzą się namowić. Gdy wrócą w piątek koledzy z internetów, może uda się wprosić do takiego, w którego w domu jest video. Zanimem papieros popalił...

ap

## WIA DOMOŚC I SPRZED ŁA T

# Nowe Miasto w latach 1850-1867

Do 1867 roku Nowe Miasto należało do powiatu pleszewskiego. Ta przynależność sprawiała, że z opublikowanych przed ponad 120 laty danych o powiecie można wydobyć wiele ciekawych wiadomości o Nowym Mieście.

W roku 1858 Nowe Miasto zamieszkiwało 1229 osób; 701 katolików, 355 Żydów i 173 ewangelików. Do dziesięciu lat liczebność mieszkańców wzrosła do 1259. Nowe miasto było jednym z czterech miast powiatu. Pleszew liczył 6130, Jarocin 1993, a Mieszków 644 mieszkańców.

Władzę miasta tworzyła deputacja składająca się z sześciu członków działających pod przewodnictwem burmistrza. Do wyboru deputacji upoważnionych było 93 mieszczan. Dzielili się oni na trzy grupy. Pierwsza liczyła 10 obywateli, którzy płacili od 37 do 74 talarów podatku, drugą tworzyło 21 mieszczan płacących od 14 do 35 talarów i trzecią, najliczniejszą - 62 mieszczanów, których opłaty wynosiły od 1 talara 24 srebrnych groszy 6 fenigów do 13 talarów. Magistrat składał się z burmistrza otrzymującego 120 tal. pensji rocznie, dwóch pracowników pomocniczych bez wynagrodzenia i kamelarza (pra-

cownika kasy kameralnej) z pensją w wysokości 40 tal.

wysokość podatków i wartość zarobków ilustrują dane o sile nabywczej pieniądza w tamtych latach. W 1865 na targu w Nowym Mieście można było kupić funt mięsa wołowego za 3 sgr. 6 fn., wieprzowego za 3 sgr. 10 fn. a cielęciny za 1 sgr. 1 fn. Jeden szefel żyta - 1 tal. 14 sgr. 1 fn. a ziemniaków 14 sgr. 11 fn. Talar równał się 30 srebrnym groszom, a jeden srebrny grosz - 12 fenigom.

Omawiane dziesięciolecie było okresem rozwoju poczty. W 1861 roku w powiecie działało 5 ekspedycji pocztowych, ale już w 1867 ich liczba wzrosła do dziewięciu. Jedną z trzech najbar dziej rozbudowanych mieściła się w Nowym Mieście. Zatrudniała ona 2 urzędników, 1 urzędnika młodszego i 2 "sługi kontraktowe". Ekspedycja nowomiejska posiadała 12 koni i 5 wozów pocztowych obsługiwanych przez 4 pocztylionów. W roku 1867 przez pocztę w Nowym Mieście przewinęło się 33 tysiące przesyłek, nadano 853 depeze a odebrano 872. Rozwój nowomiejskiej stacji telegraficznej ilustruje zestawienie z rokiem 1863, kiedy to nadano 109 depeze a odebrano 92.

Rozwój poczty następował równoległe z dynamicznym rozwojem dróg sitych, tzw. żwirówek. Nowe Miasto było ważnym węzłem drogowym. W dziesięcioleciu 1858-1867 miasto uzyskało połączenia żwirówkami z Poznaniem, Pleszewem, Książem i Żerkowem. Początek rozbudowy połączeń drogowych przypadł na lata 1852-1856. Wtedy to koło Lurza powstał most przez Wartę "Konkor-dia", oraz szosa "aż do punktu rozłączenia się nowomiejsko-średzkiej i nowomiejsko-wrzesińskiej szosy". O rozmiarach tych inwestycji świadczą dane o kosztach. Most główny (zużyto na niego 350 centnarów żelaza i wbito w ziemię 816 pali) kosztował 48 tysięcy a most "poboczny" 18 tysięcy, zaś cała wspomniana już szosa do Miąskowa wraz z sześcioma mostami 130 tysięcy talarów.

Na koniec informacja o jeszcze jednym przedsięwzięciu przeprowadzonym na początku lat sześćdziesiątych XIX wieku, które przetrwało do dzisiaj. W latach 1862-1863 kosztem ponad 718 talarów wybrukowano Nowe Miasto, a za sumę prawie 240 talarów przeprowadzono niwelację "przedmieścia" Laskówka.

## Z ŻYCIA KOŁA PZW „GUĆ”

W dniu 10 lutego 1991 roku koło odbyło swe kolejne zebranie sprawozdawcze. W zebraniu uczestniczyło 67 członków. W ramach koła działa 5 sekcji wędkarskich skupionych przy zakładach pracy i Szkole Podstawowej w Nowym Mieście n. Wartą. Zebrani dokonali oceny pracy koła za rok 1990, a praca koła

za ten okres była następująca :

- organizacja 5 imprez wędkarskich z udziałem 323 osób na 354 członków zrzeszonych w kole,
  - udział 12 członków koła w zawodach na szczeblu Rejonu i Okręgu PZW,
  - aktywny udział w Kampanii Wyścigowej do Rady Gminy.
- Działalność finansowa koła za rok 1990 była następująca :
- dochody koła zamknęły się sumą 14.893.315 zł.
  - rozchody koła wyniosły 14.333.450 zł, z tego należ -

ności za opłaty wędkarskie odprowadzone do Okręgu PZW - 11.499.750 zł.

W bieżącym roku zebrani uchwaliłi następujące kierunki pracy koła :

- I. Działalność sportowa :
  - 14 kwietnia zawody o "Mistrzostwo Koła",
  - 1 maja zawody o "Puchar Prezesa",
  - 26 maja zawody dla członków zarządu i młodzieży,
  - 21 lipca Rejonowe Zawody dla SSOP,
  - 15 lub 18 sierpnia zawody

## Z OSTATNIEJ CHWILI

24 lutego w Utracie o godz. 14<sup>00</sup> nastąpiło przekazanie do użytku wodociągu wiejskiego wybudowanego w czynie społecznym, przez znaczną wparcie finansowe Rady Gminy w Nowym Mieście. Powołania dokonał kółdz przewodniczący Ryszard Fabisz z Kolniczek. Irzecieli wzięę przewodniczący Rady Gminy Mieczysław Szupka i wójt Aleksander Podembi.

Lodzickowano mieszkańcom na wiesiony wkład finansowy i wykonana prace. Wodociąg kosztował 150 mln zł i został wybudowany w rekordowo krótkim czasie. Wnie to dobre świadectwo Społecznemu komitetowi Wodociągowań jako organizatorowi przedsięwzięcia. Jego pracami kierowali Stanisław Hikołajczak i Franciszek Dudek, a generalnym wykonawcą był Stanisław Kłzewski z Boguszyna.

Io tej uroczystości mieszkańcy Utraty zorganizowali spotkanie przy kawie w Domu Kultury PGR Chocicza. Dzieleno się wspomnieniami i refleksjami z czasu budowy. Mieszkańcy Utraty podziękowali Radzie Gminy i radnym za okazaną pomoc i wparcie finansowe. Podziękowano także wykonawcy i Inspektorowi nadzoru oraz wszystkim, którzy się przyczynili do budowy wodociągu.

Władze gminy wyraziły uznanie mieszkańcom za społeczne zaangażowanie i ofiarność finansową. Spotkanie upłynęło w miłej i niemal rodzinnej atmosferze, widać było zadowolenie z dobrze wykonanej pracy. Podkreślono, że pomimo kryzysowej dla kraju sytuacji, pomimo czasu trudnego i dla mieszkańców Utraty udało się tak dużo zrobić dla swojego środowiska i swojej gminy.

Spotkanie zostało utrwalone na taśmie magnetowidowej.

Bolesław Szymanski

## ZADRY

### CZY TYLKO PROBLEM 'SZTUCZNEGO' LODOWISKA?

Tej zimy dało się zaobserwować kilka nieudanych prób stworzenia lodowiska tuż pod oknami Urzędu Gminy.

Na kilka dni przed Bożym Narodzeniem zdawało się, że zamysł powiedzie się - lodowisko sięgnęło połowy jezdnii.

Irzedsięwzięcie to, nie skonsultowane z mieszkańcyami Nowego Miasta, nie cieszyło się dobrą sławą: kierowcy tańczących na lodzie samochodów kłęli na czym świat stoi, przechodnie narzekali, że muszą wdychać zapachy jakby z szamba.

Można by się zastanowić kto lub co podsunęło ten trudny do zrealizowania pomysł w tej części Europy, w której od szeregu lat obserwuje się ocieplenie klimatu.

Marzy się nam być prawdziwymi Europejczykami, również jeśli chodzi o poziom życia. Cóż, kiedy poziom ten to nie tylko łatwiejsze życie z łazienką, automatyczną pralką, ubikacją i pełną dostępnością dóbr w ślicznych opakowaniach, ale również problem usuwania po europejsku ścieków i śmieci.

Jak na razie problem ten nie został w naszej gminie rozwiązany. Stąd odprowadzanie nieczystości do rowów melioracyjnych, zarośniętych ponad miarę pod wpływem "użyźniającej substancji" z szamba (np. rowy o kolicach Gucia, za przedszkolem

i koło Kopca), kupy śmieci w okolicznych lasach, stąd wreszcie pomysły: lodowiska, nie tylko przed Urzędem Gminy.

Cóż, każdy potrafi liczyć. A jak do tej pory bardziej opłaca się np. wylać zawartość szamba do rowu lub na ulicę niż wynająć beczkowóz.

Zdajemy sobie sprawę, że skanalizowanie Nowego Miasta jest bardzo kosztowną inwestycją i w obecnej kryzysowej sytuacji na pewno jest ona nie realna. Warto więc czasami pomyśleć, jak nasze niektóre potrzeby odbierają sąsiedzi, współmieszkańcy i czy nie szkodzimy im i sobie.

Ze strony władz oczekujemy, że planowana na bieżący rok budowa wysypiska śmieci wraz z wylewiskiem nieczystości będzie zrealizowana w terminie, bo inaczej potopimy się... A fe!

Zadziorny

*P.S.*

*do sprawozdania  
z Sesji*

Doświadczonymi wędkarzami zdają się być przedstawiciele Odlewni Żeliwa w Sremie, którzy próbują na terenie naszej gminy zorganizować wysejisko nieobjętych dla zdrowia ludzi i zwierząt odpadów produkcyjnych. Zanęcili obietnicami podczas VIII Sesji Rady Gminy i teraz czekają, aż ryba weźmie. Uwaga! Sę już pierwsze brania. W kilka dni po sesji zjawili się w Kolniczkach i wspólnie z p. Czesławem Jareckim oglądali doły przy szkole i torze kolejowym. Co na to mieszkańcy Kolniczek?

# Dłgłoszenie

1991 INWENTARYZACYJNEJ

Komisja Inwentaryzacyjna Gminy Nowe Miasto n.Wartą, działając w oparciu o art. 17 ust. 1, 3, 6 ustawy z dnia 10 maja 1990 roku - przepisy wprowadzające ustawę o samorządzie terytorialnym i ustawy o pracownikach samorządowych ( Dz.U. nr 32 z 1990 r. ), uprzejmie informuje mieszkańców Gminy Nowe Miasto o odbiorze z dniem 10 marca br. na okres 30 dni pierwszego spisu inwentaryzacyjnego obejmującego nieruchomości przelicza na terenach Gminy Nowe Miasto n.W. zabudowanych w spisie 00 nieru - niczności położonych na terenie wsi, zarosniętych, jak i nieużytkowanych jako mienie komunalne gminy Nowe Miasto nad wyjątkowo tym terminie spisy te wraz z kartami inwentaryzacyjnymi zostaną przekazane województwu poznańskiemu w celu wydania decyzji w sprawie stwierdzenia nabycia mienia z mocy prawa lub w sprawie jego prze - jęcia w zakresie uormowanym ustawą jako mienie komunalne Gminy Nowe Miasto n.W. Jednocześnie informuje się wszystkie osoby fizyczne i prawne, których interes prawny dotyczy ustaleń zawartych w spisie inwentaryzacyjnym mienia, że mogą zgłaszać swoje zastrzeżenia do komisji inwentaryzacyjnej, której członkowie przyjmują uwagi w każdy poniedziałek i czwartek w godz. od 10<sup>00</sup> - 12<sup>00</sup> w pokoju nr 8 Urzędu Gminy, komisja niezwłocznie rozpatrzy zgłoszone zastrzeżenia, o czym poinformuje osoby zainteresowane.

Przewodniczący Komisji Inwentaryzacyjnej mgr. Bolesław Szymański

# WUJEK KAROL

Zaczyna się wiosna. Jest jeszcze trochę zimno i często wieje wiatr, ale już niedługo będzie pewnie robić się cieplej i wspaniale będzie zielono. I otęmi zrobi się z pewnością jeszcze cieplej, w maju kwitną kaszany, a ja w swej wyobraźni widzę pełnię lata, ciepły słoneczny sierpień, ptaki śpiewają, pachną kwiatki, bo nie mają nic innego do roboty, jest przyjemnie . . .

W czerwcu do Polski przybywa papież. Będzie gościem najwięk - szych miast, odwiedzi największe i najbardziej znane polskie sank - tuaria, w sierpniu natomiast przyjedzie do Częstochowy, by spotkać się z młodzieżą całego świata na zorganizowanym właśnie na Jasnej Górze VI Światowym Dniu Młodzieży. Będziemy oglądać Go na ekranach naszych telewizorów. A co by było gdyby . . .

Udoby Jan Paweł II przybył do Nowego Miasta, Jego śmigłowiec wylądowałby zapewne w samym centrum na dachu kościoła "RUCH", gdzie oczekiwaby Go największe osobistości naszej gminy. "No dobrze - powie ktoś - ale jak tu zejść potem?". "A od czego spadochrony?" - odpowie ze śmiechem papież i wyciągnie z helikoptera kilka sztuk . . .

Oficjalne powitanie powinno odbyć się na Kopcu. To byłoby świetne miejsce. Jest tam dużo przestrzeni wokół. Msza też mogłaby się tam dziać. Można by wciągnąć na Kopic przyczepek, taką jak na zabawach w Guciu, elegancko przystroić i wszyscy widzieliby papieża.

Podczas Mszy Jan Paweł II wygłosi kazanie: "Prawda was wyz - woli . . ." Nagle chwila się za otarł i pyta: "Widzicie mnie?". "Nie" - odpowiadają z uśmiechem ludzie. "Tak będziecie widzieć Kró - lestwo Boże, jeśli będziecie czynić źle". Uśmiechy na ustach przy - gasają. Potem biały jak śnieg Pan Jezus - opłatek chleba trzymamy delikatnie w dłoniach papieża ubranego w uroczyste biały ornat . . .

Zmierzcza. Papież udziela błogosławieństwa na spokojną noc i wszyscy idą do domów. Każdemu ęni się biały jak śnieg Jezus na przyczepie.

Następnego dnia o świcie nad Wartą rozpoczyna się konkurs wędkarcki. Jan Paweł II z wypożyczonym "hamburcem" maszeruje na owoje stanowisko. Wschodzi słońce i zaczyna wspinąć się po niebie. Ryby działają nie biorą, nikt nic nie złowił, tylko ON - taaak! ryb - kę !!! Zwraca jej jednak wolność, wrzucając z powrotem do rzeki. Niech sobie żyje, może to jedna z ostatnich ryb w Warcie ?

Przez cały dzień wszyscy zachowują się jak dzieci. W Kłose odbywa się specjalny pokazowy mecz piłkarski. Zastępca Chrystusa na Ziemi jest głównym arbitrem i biega po boisku z gwizdkiem w ustach. Każdy stara się zapomnieć o trapiących go kłopotach . . . każdy chce być dzieckiem.

Wieczorem śmigłowiec odlatuje. "Do widzenia wujku Karolu". Jan Paweł II - kochamy Go, chociaż gani nas wciąż, choć wytyka nam błędy, kochamy Go za prawdę, za to, że głosi prawdę, która nas wyzwoli, chociaż boimy się tej prawdy, kochamy Go, choć nawet o tym sami nie wiemy. . . Trzeba jednak wracać do codziennego ży - cia . . .

A swoją drogą fajnie byłoby gdyby papież przybył do nas wiosną. Na leśniczynach nad Wartą pokazują się już pierwsze bazyli. Może poszedłby obejrzeć je razem z nami . . .

Piotr Puchatek

# dist do Córki

Moja córko !

Tak niewiele czasu minęło od chwili, kiedy się narodziłaś, a już czas, by zacząć Ci przekazywać to co uważam za ważne, to co nasze pokolenie zagubiło, do czego niezbyt przywiązywało wagę. A po - nieważ jest marzec, będzie dziś o kobiecości.

To, że jesteś kobietą zadecydowało się, jak zawsze, w momencie Twojego poczęcia. Wprawny lekarz robiąc zdjęcie ultrasonograficzne, mógł już w trzecim miesiącu Twojego życia płodowego powiedzieć - lenka córeczka. Urodziłaś się w momencie, kiedy byłaś już na tyle dojrzała, że mogłaś być samodzielnie. I wtedy zaczęło się Twoje za - danie - b y ć k o b i e t ą. Być nią zawsze, a nie tylko od święta.

Zacznę od sprawy bardzo przyziemnej, od dzisiejszej mody. Tak samo jak większość Twoich rówieśnic, uwielbiasz chodzić w spodniach. Ciępla to i wygodna moda, ale musisz pamiętać o tym, że także w spo - dniach trzeba zachować swój kobiecy styl. Chłopięcy styl bycia po - ciąga za sobą często inne sprawy. Jeśli chłopcy po kątach "popala - ją" papierosy, to dlaczego i dziewczęta nie mogą tego spróbować? I w tym wypadku sprawa jest już znacznie poważniejsza. Wiesz, że waz - dzie i coraz głośniejsze mówi się o ochronie naszego środowiska. Się - gając po papierosa, zaczynasz zatruwać swoje własne, wewnątrzne śro - dowisko, które przecież ma kiedyś być pierwszym domem Twoich dzieci. Zastanów się więc, kiedy nierozważni koleżdy, koleżanki, a niekiedy dorosli czują stają Cię tym pierwszym papierosem. A od papierosa już niewielki krok do następnej sprawy godzącej w Twoją kobiecość. Ale o tym - w kolejnym liście.

Całuję Cię - Twoja Matka.

starła się udzielić wyczerpujących odpowiedzi. Następnie przewodniczący Rady zarządził tajne głosowanie nad absolutorium dla Zarządu. 19 głosami "za" i 1 "przeciw" absolutorium zostało udzielone.

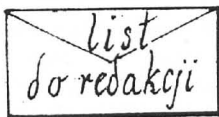
Następnie wójt przedstawił program działania na rok 1991. Wśród propozycji na uwagę zasługują zmodernizowanie hydroforu w Nowym Mieście i budowa dodatkowej nitki wodociągu oraz rozpoczęcie budowy hydroforu w Chwałęcinie. Ze zrozumieniem spotkał się również zamiar rozpoczęcia budowy i eksploatacji śmietnika i wylewiska nieczystości w Elżbietowie.

Zbliżała się godzina dwu-

dziesta druga, gdy przystąpiono do ostatniego punktu porządku obrad, jakim było zgłaszanie interpelacji i wniosków. Oto kilka spośród nich: potrzeba zmiany godzin otwarcia Ośrodka Zdrowia w Boguszynie w poniedziałki (J. Cybulska-Przebie), udostępnić mieszkańcom Boguszyna telefon w paśmie SAK (L. Leonarkowski) brak oświetlenia przy drodze Boguszyn-Chocicza (R. Gawrecki), niebezpieczne popocze drogi w Chromcu (W. Józkiwiak), zniszczone znaki drogowe i przepust w Wolicy Pustej (M. Borysiak).

Koncząc tę sesję ustalono, że następną odbędzie się za dwa tygodnie.

MR



no na dyskusję nad takimi sprawami, jak poruszona przez autora listu. Oczekujemy, że i inni mieszkańcy zechcą zabrać głos na ten temat.

## "ZIELONY RYNEK"

### Trzeba to wyjaśnić

Z przykrością i rozgoryczeniem dowiedziałem się z Waszej gazetki z miesiąca stycznia, że nazwę Zielonego Rynku będzie trzeba w przyszłości zamienić na nazwę Pawilonowego (Butikowego) Rynku (...). Jest to chyba wbrew planom zagospodarowania przestrzennego Nowego Miasta, a przede wszystkim wbrew dbałości o piękno naszej miejscowości. Zielony Rynek uważam za rezerwat zieleni Nowego Miasta i ozdobę naszej miejscowości, dlatego projekt ten, wyrażając się oględnie uważam za co najmniej niewłaściwy.

Stanisław Konieczny

Zdania na temat lokalizacji pawilonów handlowych przy strażnicy na Zielonym Rynku mogą być różne. Zmieniony plan zagospodarowania przestrzennego Nowego Miasta nie jest jeszcze zatwierdzony. Jeszcze nie jest za póź-

no na dyskusję nad takimi sprawami, jak poruszona przez autora listu. Oczekujemy, że i inni mieszkańcy zechcą zabrać głos na ten temat.

Ze styczniowego numeru "Wiadomości Lokalnych" dowiedziałem się o niewłaściwym funkcjonowaniu Ośrodka Zdrowia w Nowym Mieście. Jako kierownik tegoż ośrodka nie mogę pozostać obojętny wobec takiego zarzutu. Tym, którzy jeszcze nie wiedzą na czym polega praca ośrodka zdrowia na wsi wyjaśniam: przyjmujemy pacjentów na terenie Ośrodka do godziny 12<sup>00</sup>, następnie są wizytowani chorzy w terenie. Jeżeli zdarzy się nagłe zachorowanie lub wypadek po południu, a lekarze miejscowi są na wzytach, należy telefonicznie lub przez radiostację ośrodkową wzywać karetkę pogotowia ratunkowego ze Środy Wlkp.

Niezadowolony z takiego systemu pracy proponuję interwencję nawet w Ministerstwie Zdrowia, jednakże zapewniam, iż w obecnej sytuacji ekonomicznej kraju nie ma nadziei na zmiany.

Wymimo wielu trudności staraliśmy się, by chorzy w osrodku zdrowia i ci w domach mogli skorzystać z pomocy medycznej. Kosztem wielu nieprzyjemnych sytuacji, błagania wyciecz o dotacje, staraliśmy się zaopatrywać ośrodki w potrzebne środki medyczne.

Wojenne kontrole rozmaitego szczebla nie wykazały uchybień w naszej działalności.

Z pewnością w kilkudziesięczonej społeczności zawsze znajdzie się kilku niezadowolonych, jednakże na podstawie ich opinii nie należy formułować ogólnych wniosków.

Proszę autora artykułu, z którym polemizuję, by w przyszłości upewnić się czy reprezentuje opinię ogólną czy skrajną. Pisanie o "fatalnym funkcjonowaniu wiejskiej służby zdrowia" wzbudza nieufność u pacjentów, co znacznie utrudnia leczenie.

Andrzej Charciarek

W moim sprawozdaniu z VII Sesji Rady Gminy nie przedstawiłem własnej opinii na temat funkcjonowania służby zdrowia w naszej gminie, a jedynie jej ocenę przedstawioną przez osobę, która z racji wykonywanego zawodu zdaje się znać dobrze te zagadnienia.

Za demagogiczną należy również uznać wypowiedź, jakoby sprawozdanie moje "wzbudzało nieufność u pacjentów i utrudniało leczenie". Uważam bowiem, że żadna firma, mająca na celu przede wszystkim dobro Klientów i ciesząca się ich powszechnym zaufaniem, nie powinna się zrażać odrobiną krytyki (czy to ze strony radnych, czy Państwowego Terenowego Inspektoratu Sanitarnego w Środzie Wlkp., który wystawił Ośrodkowi Zdrowia w Nowym Mieście ocenę dostateczną za stan zaopatrzenia w sprzęt jednorazowego użytku do iniekcji, materiały opatrunkowe i aparaturę medyczną).

MR

## Porozmawiajmy o pogodzie

Wydaje się, że w ostatnich latach następuje wyraźna zmiana klimatu. Zimy są łagodne i prawie bezśnieżne, a ilość opadów atmosferycznych w skali roku maleje. Zjawiska te powodują znaczne obniżenie wód gruntowych. Takiego niskiego stanu wody w Warszawie nie pamiętają najstarsi mieszkańcy. Mówi się niekiedy o postępującym stopowieniu klimatu w naszej okolicy. Irzyrzrzyjmy się bliżej temu

zjawisku. W zrozumieniu zmian pogodowych mogą być pomocne wyniki obserwacji meteorologicznych, prowadzonych bez przerwy od 1958 r. w PRZZ "Herbapol" w Klęce.

Średnia roczna temperatura powietrza za okres 1958-87 wynosiła 8,1°C, a za lata 1988-90 10,0°C.

Suma opadów za lata 1958-87 wyniosła rocznie średnio 564,1 mm, a za okres 1988-90 tylko 477,1 mm.

Tak więc w ostatnich trzech latach średnia temperatura powietrza wzrosła nieomal o dwa stopnie, a opady zmniejszyły się o ponad 80 mm.

Żeby wyjaśnić wielkość opadu podaję, że 1 mm odpowiada jed-

nemu litrowi wody z powierzczeni jednego metra kwadratowego. Pomiar opadów w Klęce prowadzono już od 1891 r. według danych IMG-u średnia roczna suma opadów w Klęce za lata 1981-1990 wyniosła 500,0 mm. Wydawać się może zatem, że odczucie zmiany klimatu znajduje potwierdzenie w obserwacjach meteorologicznych.

Jest to jednak wniosek zbyt pochopny. Bieżący rok znów obfituje w różną pogodę i śnieg. Może to oznacza powrót klimatu do tego, jaki panował w minionych dziesięcioleciach? Okazać się może także, że w kalendarzu stuletnim rzeczywiste zmiany będą niewielkie.

Władysław Czarny

# Nie czyń drugim..

Zimowe popołudnie. Szosa biegnąca przez wies tonie w mroku. Hierowca "malucha" w ostatniej chwili zauważa w smudze reflektorów postać pieszego. Za późno. Brząk tłuczonej szyby, odgłos uderzającego o ziemię ciała miesza się z piskiem opon na śliskim asfalcie. Wyludnione o tej porze zwykle miejsce wioski natychmiast wypełnia się tłumem. Po dłuższej chwili ktoś wpada na pomysł, by pójść po lekarza, którego mieszkanie znajduje się akurat bliżej niż jakikolwiek telefon. Pierwsza pomoc nadchodzi natychmiast. Orientacyjne badanie i lekarz podejmuje decyzję o konieczności przeniesienia poszkodowanego do najbliższego budynku stojącego kilkadziesiąt metrów od szosy. Tam właśnie, przy dobrym oświetleniu jest możliwość podania chociażby leku dożylnego i prowadzenia skutecznej pomocy do chwili przejęcia ofiary wypadku przez karetkę pogotowia.

Odpowiedzialny tłumy na wez-

wanie lekarza o pomoc w przeniesieniu rannego jest "licytacja" grupki dorodnych panów różnego wieku - kto ma pomóc doktorowi. Jedni radzą, aby może "ktoś miejscowy", jako że nieźbyt dobrze znają rannego osobliście. Jedni zajęci są rozważaniami, z której właściwie strony samochodu szedł poszkodowany. Wiele brak też zbawiennych rad, aby może najlepiej postarać się o nosze. A minuty biegną, człowiek na szosie leży...

Tymczasem wszyscy z owymieniem wiodą dysputę o wypadku. Będzie przecież nowy temat do rozmów z sąsiadami. Wreszcie coś przerwało stagnację życia wioski.

Mozna tu odwoływać się do tzw. uczuć wyższych, albo ubolewać nad brakiem określonych wzorców zacznaw w naszym społeczeństwie. Warto pamiętać, że dzisiaj ten ktoś, a jutro każdy z nas może będzie oczekiwać na odruch dobrej woli innych i że tych minut może wtedy zabraknąć.

Jako żywo stają w pamięci słowa Hemingway'a z jego słynnej powieści: "nigdy nie pytaj kogo bije dzwon: bije on tobie".

Roman Gawrecki

Aniela Grygiel

Pieta w Kolniczkach



Zesztywniało ciało Syna  
zastygło w męce.  
Zakrwawione stopy,  
głowa,  
zsiniałe ręce.

Ty - w boleści wiernej  
cała  
zamarła w trwodze,  
w wielkim płaczu  
skamieniała -  
w krzyżowej drodze.



o "Ruchar Wójta Gminy Nowe Miasto".

- 13 października zawody o "Rybę Jesieni".

11. Działalność na rzecz ochrony środowiska :

- stała walka o czystość wód,  
- działania zmierzające do udrożnienia rowów melioracyjnych zasilających statorzecza.

ZARZĄD KOŁA

**NASZE PRADZIEJE**

Bogdan Walkiewicz

## W POCZĄTKACH EPOKI ŻELAZA

Umiejętność wytapiania i obróbki żelaza pojawiła się ok. połowy II tysiąclecia przed Chrystusem w Azji Mniejszej, czyli wtedy, gdy większość Europy zaledwie posiadała znajomość metalurgii brązu. Na nasz kontynent znajomość obróbki żelaza dotarła ok. 1000 l. przed Chr. Natomiast na ziemiach polskich żelazo pojawiło się ok. 650 l. przed Chr. Wtedy to kultura ludycka przeżywała szczytowy okres swego rozwoju. Ziemia nowomiejska znajdowała się wówczas na uboczu intensywnego osadnictwa. Znany dotąd tylko dwa cmentarzyska z Dębna i pojedyncze znaleziska z Franciszkowa. Natomiast w najbliższym naszym sąsiedztwie nastąpił bujny rozwój osadnictwa. Powstawało w tym czasie wiele osad i cmentarzysk przy ujściu Prozny do Warty, nad dolną Lutynią i Lubieszką. Należą do nich bogato wyposażone w naczyńca oraz zaoptyki brązowe i żelazne cmentarzyska w Szczonowie, Przybysławiu, Brzostowie, Jarocinie, Kaszewan, Gorze, Kotlinie i Słupiu, ponadto cmentarzy-

# OGŁOSZENIA

## Biurow Rachunkowe INWESTOR

*poleca usługi w zakresie:*

- NADZORU I KOSZTORYSOWANIA ROBÓT BUDOWLANYCH
  - PROWADZENIA KSIĄG I DEKLARACJI PODATKOWYCH
- EUGENIUSZ GOŁĘBNIAK  
MURZYŃÓWKO gmina KRZYKOSY telefon. 515-12

## Przedsiębiorstwo Produkcyjno Handlowo Usługowe

*firma „SŁAWPOL” poleca:*

**USŁUGI SZEWSKO-RYMARSKIE**  
NOWE MIASTO · ZIELONY RYNEK 2 · czynne od 12<sup>00</sup>-17<sup>00</sup>

ska w Paruchowie, Kretkowie, Zer-kowie, Siedleminie, Roszkowie, osady w Szczonowie, Kotlinie i Wilkowyi, oraz skarb przedmiotów żelaznych (2 siekiery, 2 nagolenniki, 11 bransolet) odkryty w Szczonowie. Na cmentarzysku w Przybysławiu znaleziono bryły żelaza przygotowane do dalszej obróbki, tzw. dule żelazne, uznawane wraz z dulami z Biskupina za najstarsze znalezisko żelaza na ziemiach polskich. Jak wyłumaczy tak intensywny rozwój tych sąsiadujących z naszym terenów? Istnieją przesłanki by twierdzić, że wytapiano tu ze-łazo z miejscowych rud darnio-wych, których nagromadzenie występuje nad Lubieszką, szczególnie w okolicach Siedlemina. Po-nadto można przypuszczać, że wzdłuż płynących rzeczek prze-siegał jakiś szlak handlowy, któ-ry w rejonie ujścia Prozny przepra-

wiał się przez Wartę. dyć może by-ła to odnoga szlaku bursztynno-wego biegnąca wzdłuż Prozny z jednej strony i ze Śląska po-przez okolice Rawicza, Gostynia, Jarocina z drugiej strony. Po o-kresie prosperity w początkach epoki żelaza kultura ludycka zaczyna chylić się ku upadkowi i w latach 400-300 przed Chr. stopniowo zanika. Jej miejsce za-jmuje początkowo ukształtowana na Pomorzu Gdańskim kultura po-morska z charakterystycznymi popielnicami z wizerunkiem twa-rzy ludzkiej oraz z grobami "rodzinnymi" w skrzyniach kamiennych (taki grób z ok. 300 roku przed Chr. znany z Jaraczewa), a następnie tzw. kultura prze-worska ukształtowana na niespełna 200 lat przed Chr. pod wpływem cywilizacji Celtów. Śla-dy tej kultury występują także w Nowym Mieście.

# KRONIKA

W niedzielę w SOH odbyła się uroczystość rozpoczęcia najnowej ostatniej etapu uczenia klas ósmych w tutejszej szkole.

W czasie oficjalnej, w czasie której wręczono uczniom zielone konuszki, symbol nadziei, odbyła się dyskoteka. Irzy dobrej muzyce i początkunku młodzież bawiła się wysmienicie.

Z kronikarskiego obowiązku należy dodać, że wychowawcami klas ósmych są : p. J. Hałas i p. M. Kzupka.

8 lutego Rada Nadzorcza US "SOH" w Nowym Mieście dokonała wyboru nowego prezesa zarządu. Został nim Jerzy Zawadzki, lat 31 z Asiąża.

Od 18 lutego nie kursują z powodu strajku pracowników PKS autobusy poznańskie. Od 21 bm. nie będą wyjeżdżały autobusy z oaz w Kaliszu, Ostrowie i Śremie. Zaczęły się trudne dni dla dojeżdżających do pracy i szkół.

18 lutego w Szkole Podstawowej w Nowym Mieście odbyło się spotkanie instruktorów nurka z Nowego Miasta, którzy dyskutowali nad przyszłością narciarstwa na terenie naszej gminy i nad ewentualnymi formami jego dalszego działania. W spotkaniu udział wzięli przedstawiciele władz gminy, komendant nurka Natalia Kozzyk, instruktorzy z Nowego Miasta i grupa młodzieży zainteresowana działalnością narciarską.

22 lutego w czytelni Biblioteki Publicznej w Nowym Mieście odbyło się spotkanie dyskusyjne zorganizowane przez Zespół Redakcyjny "Wiadomości Lokalnych" na temat : "Środowisko naturalne gminy-zagrożenia i możliwości ochrony". O zagrożeniach mówili dr Jerzy Jambor, natomiast kwestię planów i możliwości ochrony przedstawił wójt Aleksander Rodemski. Wiele istotnych problemów podjęli w dyskusji uczestnicy spotkania.

# SPORT

W czwartek 21 lutego drużyna SKS "Legion" ze Szkoły Podstawowej w Nowym Mieście wzięła udział w rozgrywkach ćwierćfinałowych o mistrzostwo województwa w Koszówce, które odbyły się w Uroziisku Wlkp. Drużyna z Nowego Miasta zajęła I miejsce. Najwięcej punktów dla "Legionu" zdobyli : U. Szymczak, R. Gurgul i A. Karas.

## USC INFORMUJE

### URODZINY

- Bolesław Koch (Michałów)
- Piotr Mrugański (Kołniczki)
- Marian Grobelny (Boguszynek)
- Piotr Świdurski (Boguszynek)
- Agata Błochowiak (Chwałęcín)
- Piotr Jakubowski (Chwałęcín)
- Bartosz Wisniewski (Utrata)
- Monika Roch (Chociczka)
- Marta Pera (Chocicza)
- Narcyz Ciamański (Nowe Miasto)
- Dawid Ciesielski (Chocicza)

### ŚLUBY

- Teresa Buchwald (Nowe Miasto) Zbigniew Gizinski (Głuchowo)
- Urszula Gendek (Boguszynek) Stanisław Waligóra (Chlebowo)
- Dorota Niedźwiecka (Boguszynek) Ireneusz Weber (Chromiec)
- Joanna Frontczak (Warta) Roman Lewandowski (Komorze)
- Alina Bukomska (Zerków) Dariusz Stroninski (Dębno)
- Arleta Strangierska (Czesze wo) Andrzej Krajewski (Wolica Nowa)

### ZGONY

- Władysława Rodemska 1.60 Chocicza
- Pelagia Andrzejczak 1.90 Michałów
- Rozalia Mączka 1.75 Kłęka
- Stanisław Fabisch 1.92 Wolica Kozia
- Stanisław Jarczyński 1.65 Tokarów
- Genesiusz Rieczynski 1.43 Dębno
- Kazimierz Guszczak 1.67 Nowe Miasto
- Władysław Kołodziejczak 1.77 Wolica Kozia
- Barbara Wagner - Boguszynek
- Władysława Karowska - Nowe Miasto

# U SASIADÓW

W Jarocinie trwają wysiłki nad zorganizowaniem od września br. społecznego Liceum Ogólnokształcącego, niezależnego administracyjnie od Państwa. Planuje się naukę w 15 - osobowych klasach o profilu humanistycznym i przyrodniczym.

Jak podaje "Nowy Kurier Średzki" (1991 nr 3) radni średzcy spotykają się będą nie tylko na sesjach, ale także na roboczych naradach. Radni będą mieli więcej czasu na zapoznanie się i ustosunkowanie do projektów uchwał.

## Z kroniki policyjnej

25 grudnia w Szyplowie na odbywającej się tam zabawie tanecznej ob.K.K. uszył w stosunku do ob.F.W. ręcznego miotacza gazowego powodując ciężkie uszkodzenie rogówki oka.

W nocy z 29 na 30 stycznia dokonano włamania do sklepu spożywczo - przemysłowego w Szyplowie, zaś następnego nocy z 30 na 31 stycznia w lutyni z magazynu ryb w wyniku włamania skradziono dwie sieci rybackie. W sprawach tych Komisariat Policji w Nowym Mieście n. Wartą zwraca się do społeczeństwa o pomoc w wykryciu sprawców.

8 lutego Komisariat Policji w Nowym Mieście udzielił pomocy w wypadku "Poloneza WAZ 341R", który wydarzył się na trasie Środa-Nowe Miasto koło Miąskowa na terenie gminy Krzykosy. Miłym akcentem jest podziękowanie za "ogromną pomoc tak ludzką, jak i organizacyjno-techniczną", jakie otrzymał Komisariat z Zakładu Budownictwa "Animatro" w Warszawie.

WIADOMOŚCI LOKALNE - redaguje zespół : Halina Czarny (red.nacz.) Sławomir Jędras, Małgorzata Półtorak (oprac.graf.), Mieczysław Kzupka, Mariola Sznura (red.tech) Adres Redakcji : Biblioteka Publiczna Gminy, 63-040 Nowe Miasto n.Wartą, ul. Poznańska 8a. Redakcja zastrzega sobie prawo skracania a adiustacji tekstów.